KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Lipca.— Rok 1849. Niedziela. № 175. Jutro, Śgo Cyrylla B. Ubyło dnia minut 11.

Wczoraj, z powodu 53ciej rocznicy Urodzin N. MIKOŁAJA Igo, odbyły się w Kościołach Parafjalnych i Zakonnych wyznania Rzymsko-Katolickiego i innych, stosowne Nabożeństwa. W Kościele Metropolitalnym i Archi-Katedralnym Śgo JANA, celebrował Mszę Śtą, otoczony licznem Duchowieństwem, JW. JX. *Fijałkowski*, Biskup Admin: Archidyecezji Warsz:. Następnie odbyło się Nabożeństwo w Kościele Katedralnym SŚ. TRÓJCY, celebrowane w obec Prałatów i Duchowieństwa Katedralnego, przez JW. JX. Prałata *Nowickiego*, Oficyała i Dziekana Katedralnego. Na tych ceremonjach znajdowali się wszyscy znakomici Dygnitarze, oraz Władze tak Wojskowe jako i Cywilne, Konsulowie zagraniczni i znakomici Obywatele miasta. Po ukończeniu liturgji, nastąpiły dziękczynne modły, a w czasie hymnu Śgo AMBROŻEGO, działa cytadelli Alexandrowskiej zagrzmiały salwą.— W Synagodze Szkoły Rabinów, odprawiono stosowne Nabożeństwo i modlitwę, za pomyślność N. PANA i całej dostojnej Rodziny; poczem, Uczniowie tejże Szkoły, odśpiewali pod przewodnictwem swego Nauczyciela *Gukel*, psalm 21 i hymn *Lwowa*. Zaś w Synagodze przy ulicy Daniłowiczowskiej, Kantor *Szafir* odśpiewał modlitwę *Hanoten Teszua*; następnie Kaznodzieja miejscowy Dr: *Goldschmidt*, odprawił modlitwę zastosowaną do uroczystości; w końcu cały chór wykonał hymn *Lwowa*.

N. PAN, wczoraj około godz: 10ej wieczorem, raczył powrócić do Warszawy z Nowogeorgiewska.

Sztabs Kapitan Baron *Szlippenbach*, z artylerji garnizonowej Cytadelli Alexandrowskiej, przeznaczony został do szczególnych zleceń przy Naczelniku artylerji armji czynnej.

ROZKAZ DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓL: POLSKIEGO.

Warszawa, dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1849 r.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa.

Przeznaczeni: Naczelnik Warsz: Pocztamtu, Radca Stanu Alex: *Masson*, na polowego Pocztmistrza Wojsk wstępujących w Państwo Austrjackie, i Sekretarz kl: 3ciej w Komisji R. S. W. i D. Wład: *Bossakiewicz*, do prowadzenia przy nim korrespon: pocztowej.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej.

W Kancelarji Rady Admin: mianowani: Pełniący ob: Sekretarza Referenta, Radca Dworu Adam *Ziembiński*, pełniącym obo: Sekretarza Archiwisty; pełniący obo: Sekretarza, Asesor Koleg: Kor: *Kozerski*, pełniącym obo: Sekretarza Referenta; pełniący ob: Sekretarza Adjunkta, Oskar *Stanisławski*, pełniącym obo: Sekretarza; pełniący ob: Podsekretarza kl: 1szej Michał *Ziembiński*, pełniącym ob: Sekretarza Adjunkta; pełniący ob: Podsekretarza kl: 2ej Ferd: *Niemczykiewicz*, pełniącym obow: Podsekretarza kl: 1szej; pełniący obow: Podsekretarza kl: 3ciej, Stan: *Łabęcki*, pełniącym obo: Podsekretarza kl: 2giej, i Kaligraf Heroldji, Kajetan *Kozłowski*, pełniącym obo: Podsekretarza kl: 3ciej. W Najwyższej Izbie Obrach:, mianowani: Pełniący obow: Starszego Kontrolera, Józef *Towścik*, pełniącym ob: Starszego Buchhaltera; Kontroler, Radca Hono: Alexy *Boszko*, pełniącym ob: Starszego Kontrolera; Młodszy Kontroler Teofil *Kowalewski*, pełniącym obo: Kontrolera, i Starszy Pomocnik Kontrolera, Józef *Stupnicki*, pełniącym obo: Młodszego Kontrolera, licząc od d. 19 Czer: (1 Lipca) r. b.

Przez Rozporządzenia Komisji Rzą: i Władz Oddzielnych.

W Wydziale Komisji R. S. W. i D., mianowani: Rachmistrz kl: 2giej w Kom: R. S. W. i D., Max. *Miedzielski*, pełniącym ob: Rachmistrza kl: 1szej; Kancelista Sekretarz Gubernial: Alex: *Marszewski*, pełniącym obo: Dziennikarza Bióra Kontroli i Rachunkowości w tejże Kom:; Inspektor Policji m. Piotrkowa, Sew: *Sadowski*, pełniącym ob: Burmistrza m. Łoździeje; Sekretarz Magistratu m. Grójca, Fran: *Bałoziński*, pełniącym ob: Burmistrza m. Kleczewa; były Pisarz przy sprzedaży węgla z kopalni Górnictwa w Okręgu zachodnim, Konst: *Chróściński*, pełniącym obow: Burmistrza m. Pajęczna: były Konduktor 2gi w Komitecie Budowniczym Górnictwa Bron: *Malecki*, pełniącym ob: Podsekretarza Wydz: Admin: w Rządzie Gub: Radoms:; Archiwista Bióra Naczelnika Wojen: Gub: Płockiej, Bartło: *Maleszewski*, pełniącym obo: Tłómacza języka Rossyjskiego w Biórze Naczelnika Ptu Lipnows:; pełniący ob: Adjunkta w Biórze Kontrolli służących *Kieszczyński*, pełniącym obow: Inspektora Policyjnego na stacji drogi żelaznej Granica; b. Pisarz Poczthalterji w Sieluniu, Teod: *Płoski*, pełniącym ob: Expedytora Poczty w Wielgiem; i Zarządzający Poczthalterją w Płońsku, Wojciech *Młyński*, pełniącym tamże obowiązki Expedytora Poczty.— Przeznaczony: Inspektor Poczt, Asesor Koleg:, Szym: *Kaczaunoff*, do tymczasowego pełnienia obow: Naczelnika Warsz: Pocztamtu. Przyjęty do służby, z uwolnionych od tejże: b. Sekretarz Magistratu m. Tarnogóra i Izbica, Winc: *Pęczelski*, na pełniącego obo: Sekretarza Magistratu w temże samem mieście. (D. n.)

JW. Jenerał-Major *Berski*, przybył z *Brześcia Litewskiego*.— JW. Ignacy *Wężyk*, Prezes Tow: Kred: Ziems:, wyjechał do *Karlsbad*.

W Piątek o godzinie 7ej wieczorem, w Kościele Metropolitalnym Śgo JANA, odbył się obrzęd zaślubin W. Macieja *Markowskiego*, Urzędnika Departamentów Warszawskich Rządzącego Senatu, z W. JPanną Teressą *Palczewską*, znaną zaszczytnie na scenie naszej nie tylko ze swego talentu, ale nawet i z prac, któremi tylokrotnie repertoar sceny polskiej pomnożyła. W obec licznie zebranych Przyjaciół i Znajomych, błogosławił Nowożeńcom, W. JX. *Załuski*, Ex-Prowincjał Zgromadzenia XX. *Augustjanów*, wykazując w krótkiej ale pełnej prawdy przemowie, tak ważność tych ślubów, jako też i obowiązków małżonków.

Za dostawiony owies do Magazynów Warszawskich z 4ch Powiatów Gub: Lubelskiej i z Ptu Łomżyńskiego, wypłaconą będzie Właścicielom dóbr, stosownie do cen przypadająca należność, przez Kassę Gubernjalną Warszawską, podług tychże samych form, jakie są zaprowadzone dla Gubernji Warszawskiej.

Księgarnia J. *Bernstejna* przy ul: Miodowej wprost Kościoła XX. Kapucynów, otrzymała następujące nowości polskie: Trzy dni poświęcone BOGU, gotując się do Spowiedzi Wielkanocnej, przez X. W. P. *Podlewskiego*; zł. 8. Żydzi, komedja we 4ch aktach przez J. *Korzeniowskiego*; zł. 5. Szkoła na fortepjan, przez

F. *Hüntena;* zł. 22. Wymarzony Kochanek przez Tadeusza *Strzemieńca;* zł. 5. Hersylja, powieść obyczajowa przez Ewę *Felińskę,* 2 tomy, zł. 12. Bigos hultajski, bzdurstwa obyczajowe, przez Izasława *Bleporiskiego,* 3 tomy, zł. 27. Książka do Nabożeństwa, podług układu Autorki *Pamiątki po dobrej Matce,* w oprawie szagryn zwanej, złoc: brzegi, zł. 15, w płótno ang: zł. 10.— Do tej Księgarni nadesłane także zostały z Paryża w komis do sprzedania, trzy olejne obrazy przez słynnego malarza, które codziennie oglądać można.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Maja r. b. ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rsr. 33,353,759, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rsr. 24,718,847. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 6,210, na summę rsr. 31,159,767, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 23,032,203, i z opłatą składki rocznej rsr. 181,645 kop. 6. W ciągu upłynionego Mca Czerwca r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rsr. 768,390, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 636,916. Potrącając z tej ilości ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych jest zmienny), samych ubezpieczeń ciągłych, między któremi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 66, na summę rsr. 290,175, z poręczeniem straty do wysokości summy rsr. 204,686, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 1,648 k. 60. Doniesiono o 6ciu pogorzelach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia za 11 pogorzeli, rsr. 18,152 k. 39½.

Lista osób zbiegłych za granicę, względem których i ich majątków zarządzono śledztwo: (Ciąg dalszy). 53) *Nalewka* Bartł:, lat 54, wyrobnik ze wsi Popielewa pow: Konińskiego, zbiegł d. 25 Lipca r. z.; 54) *Ostaszewski* Wład:, pomocnik przy głównym mechaniku Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej; 55) *Pieńkowski* Józ:, lat 27, rodem z m. Pieńki-Borów gm: Jedwabno pow: Łomżyńs:; 56) *Ptak* Ign:, lat 21, wyrobnik z pow: Ostrołęck:, zbiegł z wsi Zagorzna d. 5 Lipca r. z.; 57) *Pawkowski* Jan, lat 27, wyrobnik z wsi Grabowy-podaki pow Przasnysk:, zbiegł w r. z.; 58) *Rozental* Eljasz, żyd, z m. Goliny pow: Konińskiego, zbiegł d. 30 Grud: r. z.; 59) *Remblewski* Paweł, rodem z X. Poznańsk:, mieszkaniec gm: Grodziec pow: Konińsk:, zbiegł w Stycz: r. b.; 60) *Słodkiewicz* Wal:, mieszkaniec gm: Buszkowa pow: Konińsk:, rodem z wsi Wtorka, zbiegł d. 3 Lipca r. z.; 61) *Sielich* v. *Zelib* Jan Frydr:, rodem z kolonji Stara-Huta, zbiegł z gm: Grodziec pow: Konińs: w początku Stycz: r. b.; 62) *Sowiński* Wojc:, lat 37, rodem z X. Poznańsk:, mieszkaniec gm: Grouzec pow: Konińsk:, wyrobnik, zbiegł z żoną Dorotą i dwoma małoletniemi dziećmi w początku Stycznia r. b. (D. c. n.)

Wczoraj odbyło się w Kościele XX. *Kapucynów,* żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Rozalji z Matuszewskich *Majewskiej.*

(A. n.) Jak w dniu 4tym Czerwca r. b. żałobne grono Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, towarzyszyło odprowadzeniu przez JW. JX. Biskupa *Tomaszewskiego,* na miejsce wiecznego spoczynku, zwłok ś. p. Romualda Juljana *Zaremby-Cieleckiego;* tak i w dniu 4tym Lipca toż samo grono zanosiło w Kościele XX. Kapucynów błagalne modły, za duszę zmarłego, i o błogosławieństwo dla pozostałej po nim rodziny. Kilkodniowa ciężka choroba, przecięła pasmo dni jego w 51ym roku życia, w ciągu którego nietylko że umiał zjednać sobie przywiązanie podwładnych i kolegów, ale i względy najwyższych swych Naczelników, którzy skwapliwie pospieszyli oddać ostatnią przysługę martwym już szczątkom człowieka. Jak bolesną stratę kraj, społeczność i rodzina poniosły przez zgon ś. p. *Cieleckiego,* łatwo oceni każdy, kto tylko miał sposobność poznać bliżej piękne przymioty zmarłego, jako Urzędnika, Obywatela i Ojca licznej rodziny. Chlubnie ukończywszy nauki w szkołach i uniwersytetach krajowych i zagranicznych, ś.p. *Cielecki* wszedł do służby rządowej, a prowadzony zdolnością, prawym umysłem i zasługą doszedł do stopnia, na którym śmierć wydarła go społeczeństwu. Z zasadami surowej sprawiedliwości, umiał połączyć chrześcijańską wyrozumiałość; będąc ścisłym i wzorowym Urzędnikiem, był zawsze człowiekiem z sercem i współuczuciem. Jako stróż sprawiedliwości, Obywatel i członek społeczeństwa, szedł w pomoc prawdziwie nieszczęśliwym, a pod dobroczynnym wpływem jego opieki, nie jedna łza była otartą, nie jedna boleść złagodzoną, nie jednej rodzinie powrócony został pokój i szczęście. Uprzejmy i miły w towarzystwie, słodki i gościnny w swym domu, posiadał rzadki dar jednania sobie serc wszystkich, którzy go bliżej otaczali. Z całą duszą poświęcony zapewnieniu pomyślności swej familji, jako Syn, Mąż i Ojciec, godnie odpowiadał tym świętym obowiązkom natury i prawa, a jak w tym, tak i w każdym względzie zasłużył sobie na miłość, szacunek i wdzięczność. *K. M.*

Agnieszka *Car,* w 42gim roku życia, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały w nieutulonym żalu Mąż wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie jej zwłok, dziś o godzinie 5tej po południu, z domu Nro 1084 przy ul: Twardej, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Józefa z Smardzewskich *Bielska,* Ignacego *Bielskiego* Sędziego Appellacyjnego Małżonka, lat 49 licząca, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zeszła

z tego świata. Pogrążony w smutku Mąż wraz z Dziećmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłej, jutro o godz: 6tej po południu, z domu N° 659 przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Niedawno wspomnieliśmy o Magazynie pięknych wyrobów, który otwartym został w domu Wznej *Seydel* na Krak:-Przedmieściu; dziś winniśmy dodać, że wyroby te pochodzą ze znanej tu dobrze fabryki wyrobów platerowanych złotem i srebrem, oraz patentowanych maszynowych sztucców stołowych z różnych metali zakładu galwanicznego P. Józefa *Fraget*, przy ulicy Elektoralnej. Fabryka ta dla dogodzenia Publiczności, otworzyła już dawniej w pośrodku miasta, oprócz jednego przy ulicy Senatorskiej, drugi Magazyn na Krakowskiem-Przedmieściu w domu Nr 453, który obecnie przeniosła w miejsce jak wyżej wspomniano. Do liczby rozlicznych wyrobów należą także sztucce stołowe wyrabiane według nowego systemu machiny, a na sprowadzenie której z zagranicy, przedłużonym został tejże fabryce przywilej jeszcze do lat pięciu. Wyroby te przez ciągłe ulepszanie maszyny, tak wydoskonalone zostały, iż nie tylko pod względem dobroci i piękności swojej, ale nawet i pod względem ceny, nic do życzenia nie pozostawiają. Sztucce stołowe wyrabiają się z różnych metali, a mianowicie: ze *srebra 12 i 14 tojest 72ej i 84tej proby, galwanizowane i z nowego srebra czyli Neusilbrowe.* Do tych wszystkich dogodności należy i to, że fabryka ta, wyroby swoje galwanizowane, nawet po długoletniem ich użyciu, oraz z nowego srebra tak jak i inne celniejsze fabryki, za 3cią część wartości na powrót odkupuje, lub do odnowienia, po cenie najumiarkowańszej przyjmuje. Obstalunki zaś na wyroby srebrne podług wyboru z modelów tak co do wyrobów platerowanych jako też i do sztucców stołowych, przyjmuje zawsze w *Magazynach przy ulicy Senatorskiej Nr 447a, i na Krak:-Przedm: Nr 442.*

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od Anielci B. zł. 4 dla Kaleki w domu Elerta.

Przełożony Pensji wyższej męzkiej o 4ch klasach, w Warszawie, P. Karol *Vatke*, uwiadamia Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk na rok szkolny 18⁴⁹/₅₀, w tej Pensji, utrzymywanej w domu Nro 468/9 przy uli: Senator:, rozpocznie się d. 4/10 Sier: r.b.

Do Składu Wód Mineralnych naturalnych przy Aptece w domu *Petyskusa*, obok XX. Reformatów, nadszedł świeży transport Wody *Iwonickiej*, *Emskiej Kraenchen i Kesselbrunn*, *Marienbadzkiej Kreutzbrunn*, *Selcerskiej*, *Obersalzbrunn*, wraz z podpuszczką, jakoteż *Kreuznacher Muterlauge* i Sól *Karlsbadzka* do kąpieli.— D. T. *Heinrich.*

(A. n.). Doznając cierpienia w wielkim palcu u nogi, z powodu głębokiego wrośnięcia paznogcia w ciało, w skutek czego nastąpiło mocne zapalenie i obok paznogcia tak zwane dzikie mięso w znacznej wyrastało wielkości, a nawet zagrażało gorszemi następstwami; udałem się w tak przykrem położeniu po pomoc chirurgiczną do P. *Łabędzkiego*, Felczera m. Warszawy, w domu W. *Jasińskiego* przy ulicy Długiej zamieszkałego, który swą zdatnością uskuteczniwszy nader szybko i zręcznie na pozór błahą a rzeczywiście bardzo skuteczną operację, po której w dni kilka zbolałość palca usuniętą została, przyprowadził mnie w krótkim czasie do zupełnego zdrowia; za co czuję się być obowiązanym publicznie objawić P. *Łabędzkiemu* najwdzięczniejsze podziękowanie, polecając go zarazem każdemu doznającemu podobnego rodzaju cierpienia, z którego, śmiało rzec mogę, tenże niezawodnie pacjenta uleczy. — M. *Kwiatkowski.*

W tej chwili mnóstwo osób z prowincji, których sprowadziły do *Warszawy* jarmark na *wełnę* i *wyścigi konne*, wróciły do domów swoich. *Wełna* sprzedała się dobrze, *gościeńce* też przywiezione przez zacnych Obywateli małżonkom i dzieciom, były w tym roku i hojniejsze i liczniejsze jak zwykle. Zdarzyło się nam przypadkowo być obecnymi przy powrocie jednego z zacnych ojców rodziny do domu swojego. Po serdecznych uściśnieniach żony, córki i synów, pierwszych zapytaniach, czy wszyscy zdrowi, i czy w gospodarstwie wszystko idzie dobrze, (w tych stronach BOGU dzięki grad nie padał); lokaj *Wojciech* i *wisus*, chcieliśmy mówić *Wicuś* stangret, zaczęli znosić do pokoju pudła i pudełka. Była w nich śliczna suknia jedwabna koloru miedzianego z mantylą i kapeluszem takiegoż koloru dla Jejmości; dwie piękne suknie z fularu *indyjskiego* ozdobione wolantami; dwie kapotki koronkowe z gałązką akacji różowej, i dwie kapotki z słomki ryżowej ozdobione blądyną i kwiatkami polnemi dla córek starszych; a sukienka jedwabna popielata z sutaszami, i kapelusik słomkowy z wstążkami różowemi, na przodzie zagięty, dla 8-letniej siostrzenicy. Podarki dla synów, składały się z wykwintnych pantalonów kortowych z lampasami, kamizelek pikowych białych, tuzina koszul bawełnianych drukowanych, paletotów z kortu koloru brązowego, szpicrut i innych potrzeb do jazdy spacerowej konnej. Dalej wypakowano kilkadziesiąt rulonów obić papierowych częścią u *Rahn SSów* i *Vetter*, częścią u Br: *Moes* kupowanych; pyszny serwis platerowany od *Frageta*, parę lichtarzy takichże od *Norblina*, szkło stołowe z huty w *Starej wsi*, dwie lampy od *Bothego*, tace i potrzeby kominkowe (zacny Obywatel już myślał i o zimie), od *Mintra*; a dla biednej sieroty wnuczki po starszym synie, PANIE świeć nad duszą jego, kilka zabawek od Gotlieba *Laskiego*. Dalej był wernix od *Krause*, latarnie ochronne od *Waltera*, sznyper od *Sękowskiego*, i peruka (dla starego wujaszka), od P. *Śniechowskiego*. Szafarka, a dawna niańka wszystkich dzieci domu, Pani *Felixowa*, dostała porządną suknię beżową od *Zweyge-*

bauma; stary Kamerdyner *Antoni* 4ry łokcie sukna granatowego na tużurek, a dla dziewek i chłopaków, było może jakie 300 łokci wstążek czerwonych i różowych. Słowem zacny Dziedzic pomyślał o wszystkich, a nawet i o sobie, bo z ostatniej dużej paki wyładowano ciepłą delję, szopami podbitą, od *Starckmana.* Widzieliśmy tam i stos książek; były i naukowe, były i nowe powieści J. *Korzeniowskiego* i *Kraszewskiego* i t.d., był i Numer *Bibljoteki Warsz:* i kilka fascykułów Kurjerów i Gazet (nieposądzając, może dla obwinięcia tylko sprowadzonych materjałów), i Nóty od *Friedlejna* i *Sennewalda,* i piękny pakiecik papieru listowego wraz z Cyfrą i pieczątkami oraz kopertą, a to wszystko z fabryki krajowej w *Jeziornie.*

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 2 k. 47½, pszenicy rs. 4 k. 49½, jęczm: rs. 2 k. 28½, owsa rs. 2 k. 46, siana furę jednokonną od rs. 2 k. 40 do rs. 4 k. 5, parokonną od rs. 4 k. 20 do rs. 6 k. 75, słomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 20, kartofli korzec rs. 1 k. 24, okowity garniec rs. 1 k. 1½, szumówki k. 60.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Balecie *Wesele w Ojcowie,* Pani *Turczynowicz* 3-kroć; po drugim Akcie *Lukrecji,* Panna *Riwoli,* oraz Panowie *Dobrski* i *Troszel.* — Obrazy przedstawiane wczoraj, przez dokładne i efektowe wykonanie, powszechne zjednały zadowolenie, szczególniej zaś wielki nowy obraz *Hołd Tytusowi,* ułożony przez Rezyssera Teatrów, na powszechne żądanie powtórzony, rzęsistemi okryty został oklaskami.

W d. 9 z. m. w m. *Stobnicy,* Pani Praxeda *Janicka,* żona Adjunkta Kassy Powiatowej, przez podanie jej kwasu siarczanego, otrutą została. Zbrodni tej dopuściła się jej służąca nazwiskiem *Majewska,* która obecnie pod Sądem zostaje. — W d. 11 z. m. we wsi *Buchowno* (pow: Radoms:), wilk wściekły napadłszy na 3ch małych chłopców pasących bydło, jednego z nich Andrzeja *Stefańczyka* lat 6 liczącego, rozszarpał i pożarł. — W d. 14 z. m. w m. *Ciechanowie* (pow: Prasnyskim, starozakonna Brujne *Kochane,* lat 48 licząca, jakoteż dwie córki jej *Złota* lat 19 i *Chana* lat 11 mające, oraz niejaka Herszkówna *Beldoch,* po wypiciu kawy, doznały natychmiast gwałtownych boleści w żołądku i w kilka godzin wszystkie 4ry zmarły. Właściwy Sąd zajmuje się śledztwem tego wypadku. — W d. 25 z. m. Felix *Troszczyński,* czel: młynarski, pracując około reparacji wiatraka w gm: *Czyste* (pow: Warsz:), walcem oberwanym w głowę trafiony i na ziemię z wysokości 14 łokci zepchnięty, na miejscu śmierć poniósł.

Z Petersburga. — N. PAN zatwierdził wybory Marszałków Powiat: Szlachty, a mianowicie, powtórnie obranych: do Powiatu Czernichowskiego, Sztabs-Kapitana *Dunina-Borkowskiego;* do Powia: Starodubowskiego, Sztabs-Kapitana *Lajkiewicza;* do Ptu Królewieckiego, Sztabs-Kapitana *Zabiełły;* do Ptu Osterskiego, Sztabs-Kapitana *Baranowskiego;* do Ptu Głuchowskiego, Porucznika *Derhuna;* do Ptu Niżnińskiego, Porucznika *Rakowicza;* oraz nowo obranych: do Ptu Horodnickiego, Ases: Koleg: *Tumańskiego;* do Ptu Nowogrod-Siewierskiego, dymi: Porucznika Hr: *Gudowicza;* i do Ptu Kozieleckiego, Reg: Kol: *Baranowskiego.*

Pszczoła Północna, powtarza z *Gaz: Połtawskiej,* następujący artykuł: »Kwiat *Lilaka* (Syringa vulgaris) *bez włoski,* wysuszony w cieniu, dziwnie jest skuteczny w chorobach pochodzących z przeziębienia, a połączonych z kaszlem i trudnością przełykania z powodu obrzękłości gardła; niemniej rozprowadza zgęstwiałą z przeziębienia flegmę, i nader jest pomocny w wielu piersiowych chorobach, nawet tych, które poprzedzają i przygotowują suchoty. We wszystkich tych razach należy używać kwiat *Lilaku* w sposobie herbaty; działa on jako środek rozmiękczający i poty sprawujący. Liście zaś tego krzewu, świeżo zebrane i umyślnie z lekka zgniecione, dla tego żeby z nich sok wystąpił, przykładane do ran wszelkiego rodzaju, które przeszły w ropienie i nawet są blizkie zapalenia, przynoszą najskuteczniejszą pomoc.

Z Odessy 27go z. m. — Giełda nieco ożywiona; do *Włoch* i *Tryestu* skupują niższe gatunki zboża.

Anglja. — W dokumentach o sprawie rzymskiej ogłoszonych przez *Globe* w nocie francuzkiego Ministra spraw zagr: z d. 17go Kwietnia do Posła francuzkiego w *Wiedniu,* znajdujemy oświadczenie, że Francja nie życzy sobie wcale, by Austrja zajmowała *Bolonję* lub jakie inne pozycje w Państwie *Kościelnem;* zaś w nocie do Posłów francuzkich w *Neapolu* i w *Gaeta* z tejże daty, objawiono najsilniejsze żądanie, by Papież wydał manifest do swego ludu, w którym zapewni temuż postępowe instytucje i amnestję ogólną.

Austrja. — Kapituła Orderu *Marji Teressy* przyznała ten najwyższy order w Austrji, Feldzeugmejstrowi Baronowi *v. Haynau,* za udział Barona w bitwie pod *Custozza* we Włoszech w roku z. Cesarz sam zawiesił na szyi Feldzeugmejstrowi ozdoby tego Orderu. — Zdaje się, że Xiążę *Joinville* dłużej tu zabawi; pałac Koburgski urządzają mu na mieszkanie. Oprócz pogłoski, że Xiążę ten myśli wstąpić do służby austrjackiej, mówią także, że przyjechał do *Niemiec,* by werbować osadników dla swych posiadłości w *Brezylji,* gdzie stale osiąść zamierza; obie jednak wieści potrzebują potwierdzenia. — Xiążę *Bordeaux* z swą małżonką udał się do wód morskich w *Holandji.* — Sejmy prowincjonalne jeszcze podobno w ciągu roku bieżącego zwołane nie będą. — Gminę żydowską w *Raab* skazano na karę 80,000 złr., za udział w powstaniu. — Parostatki od *Preszburga* na *Dunaju,* krążą teraz do *Günyö,* ale tylko z potrzebami wojskowemi. — W *Agram* wiele osób, zwłaszcza kupców, aresztowano. — W *Slawonji* i *Kroacji* grasuje cholera tak silnie, że więcej ofiar zabiera jak wojna. — *Z Werony* wysłano

deputację do Cesarza, dla złożenia mu hołdu.— Pod *Komorn* robią przygotowania dla oblężenia tej twierdzy, a zwłaszcza do sypania szańców na tratwach, i t. p. — Wojska austrjackie miały dojść do *Aes*.

Francja. Paryż 1 Lipca. — Rząd francuzki ogłosił dziś depesze Pana *Oudinot* z daty 24go z. m. z których pokazuje się, że roboty oblężnicze pod Rzymem i w *Rzymie*, postępują wolno, i przy nader silnym i zaciętym oporze ze strony Rzymian; Francuzi znowu nieco naprzód się posunęli. *Oudinot* podaje swe straty w dniach 22 i 23 na 20 zabitych, pomiędzy tymi 3ch Kapitanów i 60 ranionych. — Oprócz tych raportów krążą inne wieści, a mianowicie, że rząd otrzymał już raporta z 25 i 26go z. m., ale ich nie ogłasza, bo są bardzo niezadowalającemi; (otrzymanie tych raportów jest prawdopodobne). To jest niezawodnem, że wiadomość o upadku *górnej lewej* w d. 13m w *Paryżu* nie zrobiła żadnego wrażenia na rzymianach, którzy nie przestają stawiać energicznego oporu. Spodziewano się bowiem, że upadek ten, a mianowicie naczelnika ich Pana *Ledru-Rollin*, zachwieje w ogóle całą partję demokratyczną w Europie.— Coraz bardziej przenikają tu trudności dyplomatyczne, jakie wzięcie *Rzymu* wyrodzić musi. Rząd francuzki domagał się, by Papież wydał manifest do rzymian, i ogłosił amnestję ogólną, na co Papież przed kilku tygodniami już przystał, ale go wstrzymali jego doradcy w *Gaeta;* zdaje się także, że rząd francuzki formalnie sprzeciwił się interwencji wojsk hiszpańskich w państwie Kościelnem. Z drugiej strony Austrjacy przywrócili bezwarunkową władzę Papieża w prowincjach *Ferrary, Bolonji, Ankony* i innych; słuszne zatem pytanie, jakim sposobem *Francja* nakłoni Papieża do przyjęcia rządu reprezentacyjnego w *Rzymie*, w obec tych prowincji.— Wybory cząstkowe zajmują wszystkich, ale ani konserwatyści ani demokraci socjalistowscy nie mogą się zgodzić co do kandydatów.— *Górna lewa* w izbie, zmniejszoną została o 34 członków, i to najzdolniejszych. Z drugiej strony, *prawy kraniec*, zaczynają nazywać rojalistami. Nazwanie to wywołało wrażenie niezmierne; nie znaczy ono bowiem ani orleanistów ani legitymistów ale rojalistów z 1815 z interwencją zagraniczną, i powtórzeniem wszystkich działań z owej epoki czyli z tak zwanym białym terroryzmem. To oskarżenie musi być ważnem, kiedy *ultra-prawa* niechce go przyjąć na siebie. W takim położeniu rzeczy przy osłabieniu tak *czerwonych*, jak następnie *ultra-prawych*, umiarkowani republikanie powinni wziąść górę.— Spodziewają się w ciągu Lipca przybycia tu Pana *Guizot*.— *Moniteur de l'armée* donosi,że dywizja armji alpejskiej wejdzie do *Alzacji*. Krok ten ma na celu położenie tamy, biorącym już górę poruszeniom *Badeńskim*.— Zniżenie się papierów na giełdzie francuzkiej, spowodowała dosyć smutna wiadomość, że *Garribaldi* w ostatniej wycieczce, nietylko zupełnie poraził Francuzów, a przytem ich odparł, ale tak dalece tą porażką ich zdemoralizował, że większa część z nich porzuciła broń, niechcąc się już bić przeciw Rzymianom, i w masie zaczęła się cofać do *Civita Vecchia*.

Niemcy. — Z *Baden* donoszą, że twierdza *Rastatt* zajęta przez powstańców, została w dniu 1 b. m. opasaną przez wojska pruskie i związkowe; brak tylko oblegającym dział ciężkich, a szturm za nadto by wiele ofiar kosztował. — Wódz naczelny powstańców z znacznym korpusem, rzucił się w *Odenwald*.— Garnizon w *Rastatt* postanowił się bronić do upadłego; mieszczanie chcieliby wykonać kontrrewolucję, ale to nie podobna, bo stracili cały wpływ na wojsko i ochotników, nakłoniwszy ich poprzednio do powstania.— Ostatnie bitwy koło *Murg* 29go pod *Kupenheim* i *Oos*, 30go miały być bardzo krwawe; powstańcy w 15,000 ludzi, opierali się w pierwszej przez 12 godzin, trzem korpusom Jenerałów: *Hirschfeld*, *Gröben* i *Peucker;* straty z obu stron mają być bardzo znaczne. Xię *Pruski* w bitwie z 29go ciągle był na czele wojsk; pod kilku oficerami z jego orszaku konie ubito.— *Baden* podobno pozbawionem zostanie samoistności militarnej, a przynajmniej przez kilka lat *Prusacy* garnizony w tym kraju zajmować mają.— Bawarczycy nie opuszczą *Manheim* i *Baden*, póki straty zrządzone w *Ludwigshafen*, wynagrodzonemi nie zostaną.— Z nowego gabinetu *Badeńskiego*, żadne stronnictwo nie jest zadowolonem.— W *Jutlandji* Niemcy zajmują tylko *Aarhuus*, i o żadnem dalszem działaniu nie myślą. — Flota szwedzko-norwegska zawinęła do *Alsen*, a inną z 9ciu okrętów wojennych także w blisko-ści widziano.— Pan *v. Pforten*, Minister bawarski, opuszcza *Berlin*, nic niesprawiwszy; podobno nawet rozdział pomiędzy *Prussami* z jednej, a *Bawarją* i *Austrją* z drugiej strony, coraz się powiększa.— Austrjacy od *Bregenz* myślą wkroczyć w *Badeńskie*.

Włochy.— Austrja wymaga, by *Sardynja* wstąpiła do związku celnego, który *Austrja* wkrótce przeprowadzić myśli w południowych Niemczech. W ten sposób *Austrja* żąda, by *Sardynja* poświęciła jej cały swój handel i przemysł; a ponieważ to grozi handlowi Francji na morzu Śródziemnem, przeto *Francja* najmocniej się temu opiera. Dalej Austrja nie chce zobowiązać się do niczego dla prowincji *Lombardzko-Weneckich*. Wiadomo bowiem, że Cesarz na początku wojny przyrzekł tym prowincjom system reprezentacyjny; Posłowie zatem sardyńscy zażądali, by wykonanie tej obietnicy, jako obowiązek przyjętem zostało w traktacie; zaś gabinet austrjacki, mniemając się być dość silnym, nie chce nawet słyszeć o tem. — Do *Turynu* z *Genui* przyszła wiadomość telegraficzna o śmierci Króla *Karola Alberta* w Oporto, (zdaje się, że tym razem będzie niezawodna). — W *Modenie* dekret rządowy nakazał 14tu osobom najbardziej skompromito-

wanym w ostatniej rewolucji, opuścić kraj w ciągu 24ch godzin, pod zagrożeniem procesu. Innym udzielono ogólną amnestję. — Francuzi pod *Rzymem* starają się, o ile można, strzały swej artylerji zwracać tylko na wały i na ich obrońców. — Przez *Augsburg* otrzymano wiadomości z *Rzymu* do 25go Czerwca. Francuzi kopią ciągle za murami. Bombardowanie dalsze wstrzymano, zdaje się, że ostatnie w nocy z 23go z. m. było tylko demonstracją. Konsulowie i Ajenci obcych mocarstw, chcą skłonić Pana *Oudinot*, by tego środka nie używał. Austrjacy od *Ankony* ciągną ku *Rzymowi*.

Rozmaitości. — Jenerał dywizji Wiktor *Oudinot de Reggio*, który dzisiaj dowodzi korpusem wojsk francuzkich, *Rzym* oblegających, urodził się r. 1791. Jest on synem najstarszym Marszałka Xcia *Reggio*, jednego z towarzyszów czynów rycerskich Cesarza *Napoleona*, który najsprawiedliwiej zasłużył na przydomek *Walecznego*. Jenerał dywizji *Oudinot*, był Członkiem Izby Deputowanych za rządu lipcowego, i znany jest jako Autor szacownych dzieł o sztuce wojennej. Ojciec jego Marszałek *Oudinot*, Wielki Kanclerz Legji Honor:, a następnie Gubernator Jlny Domu Inwalidów w *Paryżu*, umarł w roku 1847. — Marzone od tak dawna połączenie Oceanu *Atlantyckiego* z Morzem *Spokojnem*, przypadkowem odkryciem przyjdzie prędzej do skutku, aniżeli się spodziewano. Jeden bowiem plantator francuzki w *Guatimali* w Ameryce, jeszcze przeszłej jesieni, rozpoczął w swoim ogrodzie kopanie kanału, dla połączenia komunikacji pomiędzy swemi plantacjami a odnogą morską. Przy kopaniu więc tego, napotkał ujście jakiegoś starego i nadzwyczaj sztucznego kanału, murowanego z ogromnych kamieni. Spuściwszy się w dół około 200 stóp angielskich, znalazł się w pośrodku obszernego miejsca, łączącego się z gorącym wulkanem *del Fuego*, nazywającym się także *Guatimalskim Wulkanem*. Niezmordowany, nakształt drugiego *Kolumba*, osadnik, przebił toporem znajdującą się tamże w grocie zaporę, za runięciem której ujrzał się w pośrodku wielkiego *tunelu*, dochodzącego prawie 335 stóp wysokości. Tu, cały urok illuzji jego, z jaką i my się pieścimy także, co do tunelu *Tamizskiego*, w Londynie, upadł przed potęgą tak niespodziewanego odkrycia. Za wejściem do tej olbrzymiej groty, ujrzał po obu stronach szerokiego kanału obszerne ulice, ciągnące się bez końca. Z tego zaczął wnioskować, iż kanał ten podziemny, czyli też tunel, czy wreszcie grota, w porównaniu z którym, Cyklopowe budowy starożytnych greków nic nie znaczyły, musi się rozciągać bardzo daleko, i do jakiegoś zapewne celu. Sam kanał napełniony był morską wodą, dochodzącą do 60 stóp głębokości. Sprowadziwszy sobie *piróg*, rodzaj łódki u tamtejszych mieszkańców, i zabrawszy z sobą kilku Indjanów, puścił się w drogę, a po 18togodzinnem na tunelu pływaniu, doścignął brzegów Oceanu *Spokojnego*, gdzie kanał się zakończał, tuż przy ogromnej wielkości grocie, znanej u Indjan pod nazwą: *Djablej zemsty*. Sławna ta grota leży w zatoce pomiędzy *Guatimalą* a *San Salvadorem*. Po tym kanale podziemnym mogą nawet chodzić statki obszerniejszej budowy, i nie ulega żadnej wątpliwości, że mieszkające tam niegdyś ludy, nie ustępowały w niczem cywilizacji dzisiejszych; ślady tego napotykają dotąd w tych olbrzymich budowach Ameryki środkowej. Mnóstwo inżynierów północnej Ameryki, zajęło się wspólnie z osadnikiem francuzkim, śledzeniem wszystkich dróg tego fenomenu. — Jak dalece drogi podziemne były dawniej w użyciu, spostrzegamy na każdym niemal punkcie. Niezbyt dawno przy niszczeniu fortyfikacji w *Budzie*, znaleziono także podobną drogę, z tą tylko różnicą, że suchą, która łączyła tę fortecę z *Pesztem*. — *Safir* powiada, że człowiek całe swoje życie jest grabarzem; po 12tu latach grzebie śmiejące się dzieciństwo, po 18tu grzebie różanną młodość, po 20tu pierwszą miłość, po 30tu wiarę w ludzkość, po 40tu wszystkie nadzieje, po 50ciu grzebie wszystkie życzenia, po 60ciu grzebie pomału pięć zmysłów, i tak ciągle sobie grób kopie, a jednak o śmierci nie myśli, a każde wspomnienie o swoim wieku przestrasza go, a pytanie: »Ile Pan masz lat?" zdaje mu się być pytaniem: »Kiedyż będę miał przyjemność towarzyszyć zwłokom Pana na smętarz."?

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexiejew Sekr: Koleg: z Petersb: nr 625; Brun Ferd: Oby: z Lublina nr 625; X. Bąkowski Kanonik z Pniewa nr 625; Chrostowski Wawrz: Oby: z Łabętnik nr 369; Dziekoński Jan Ob: z Augustowsk: nr 476; Daniszewski Ant: Ob: z Wroczyna nr 584; Gagaryn Porucz: z Kowna nr 2684; Gołowlew Klem: Żona Radcy Stanu z Drezna nr 584; Gawecki Dom: Ob: z Obrytego nr 603; Jabłkowski Józ: Oby: z Cichego nr 601; Kożuchowski Telesfor Oby: z Brudzyna nr 601; Nowodworski Tom Emeryt z Konina nr 476; Napiórkowski Fran: Oby: z Łochowa nr 601; Pruszak Józ: Ob: z Konek nr 1366

uledz nie mogą. O zaletach tych Wyrobów, podpisany dawał dowody przez cały czas istnienia jego ZAKŁADU, i przez usilne starania, doprowadził ten pierwszy tego rodzaju przemysł w naszym Kraju do takiej doskonałości, że w niczem nie ustępuje zagranicznym. Śmie sobie więc pochlebiać, że każdy da pierwszeństwo jego tylko Fabryce, zwłaszcza. że obok piękności i dobroci tych LUSTER, CENY ZNACZNIE teraz są ZNIŻONE·

Izydor *Silberberg*.

Dnia 7 b. m. w Kościele XX. Reformatów, pozostawioną została na ławce TORBA Damska, w której oprócz kilkudziesiąt zł. pieniędzmi, znajdowała się Pieczątka z imieniem właścicielki, Listy, Notatki i Poszewka płócienna cienka. Sumienny Znalazca zatrzymać może pieniądze przy sobie, resztę zaś oddać raczy w mieszkaniu Nr 957, w pałacu Krasińskich, na 1m piętrze.



PANTALJON, jest do sprzedania lub do najęcia. Wiadomość pod Numerem 262 przy ulicy Freta, na 1szem piętrze od frontu.

Ktoby z Panów właścicieli domów miał **LOKAL** do wynajęcia od Śgo Michała r. b., aby był na dole, obszerny, na Zakład Piwa Bawarskiego; niech raczy nadesłać adres do Zakładu Piwa Bawarskiego, pod Nr 167 przy ulicy Nowomiejskiej, wprost Mostowej.



Dwa FORTEPJANY, jeden prawie nowy, drugi używany, są do sprzedania lub najęcia, pod Nrem 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w korpusie drugiej sieni, na 1m piętrze, wchód przez drzwi szklanne.



Dnia 30 Czerwca r. b. zgubiono mały złoty ZEGAREK Damski, na 4ch kamieniach, grawirowany i między grawirowaniem 2 kwiatki emaljowane, kapsel złoty, cyferblat srebrny splamiony żółto, i kluczyk złoty Bregietowski emaljowany. Fason rokoko. Zamieszczonym był w futeraliku safjanowym wiśniowym w różnymże kolorze, axamit wewnątrz. Uprasza się o wzgląd na biedną osobę, która to zgubiła, o łaskawe zwrócenie do P. Pohl Zegarmistrza, obok Kościoła PP. Kanoniczek, za nagrodą zł. 50, i dozgonnej wdzięczności. PP. Zegarmistrze raczą zwrócić swą uwagę na powyższy Zegarek, za powyższą nagrodą.



MEBLE, GARDEROBA żeńska, BIELIZNA, i różne Sprzęty domowe, w dniu 10 b. m. o godzinie 3ej po południu, przez publiczną licytację sprzedanemi będą, przy ulicy Żurawiej Nr 1614.

Jeżeliby kto z Osób wydalających się własnym powozem do Miasta MOSKWY w przyszłym tygodniu, życzył sobie przybrać Osobę do towarzystwa na wspólny koszt; zgłosić się raczy do Kantoru Głównego Loterji przy ulicy Nowy-świat, w pałacu pod Nr 1319.

Z powodu wyjazdu, są dwa POKOJE do wynajęcia w oficynie na dole, do tego może być Stajnia i Wozownia, przy ulicy Leszno pod Nr 711. — Dwa WOZY szybowane, dobre, pod tymże Nrem do sprzedania.



Ktoby miał SUMMĘ Złp. 36 do 40,000, do ulokowania na Nieruchomość wartującą kilkakroćstotysięcy złp., nieobciążonej prawie żadnym długiem; zechce zgłosić się pod Nr 390 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, do Gospodarza domu.

W domu pod Nr 1303 przy ulicy Nowy-świat, obok Apteki W. Koope, jest do najęcia od Śgo Michała r. b. na 1m piętrze od frontu, LOKAL składający się z 9 Pokoi, a w potrzebie i 11 Pokoi, z Kuchnią angielską, Stajnią, Wozownią, Drwalnią i Piwnicą; oraz LOKAL na dole od frontu, składający się z 4ch Pokoi, Kuchni angielskiej, Stajni, Wozowni, Drwalni i Piwnicy.

W Kantorze Loterji Klasycz: w Warszawie N. 473, w domu dawniej Petyskusa, a teraz W. Brunweja, przy ulicy Senatorskiej, w ciągnieniu 73ciej Loterji,

padły wygrane na Nr 19,876, Rsr. **5,000.**
na Nr 18,707, Rsr. **1,000.**
na Nr 15,115, Rsr. 400.
na Nr 5,820, Rsr. 300.
na Nr 4,768, Rsr. 100.
na Nr 8,176, Rsr. 100.

Po Rsr. 40 i w mniejszych wygranych. Rsr. 3,987. —

Przytem mamy zaszczyt polecić się z **LOSAMI** do nowej 74tej Loterji, które Kantor już posiada, upraszając łaskawie grających na Prowincji, ażeby życzący nadal trzymać Losy w Kantorze naszym, raczyli zlecenia swe franko nadsyłać, a podpisani jak zawsze tak i nateraz, usługę swą w spiesznej korrespondencji zapewniają.— *Adryjański* i *Krasuski.*



Ostateczne przysądzenie NIERUCHOMOŚCI Nr 217 w Warszawie, odbędzie się dnia 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. o godz: 10 z rana, na publicznej audyencji Tryb: Cyw: Gub: Warszaws: w Warszawie Wydz: Igo. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 2000. Wadjum oznaczone jest na Rsr. 300. Sprzedażą dyryguje Kazimierz Brzeziński Patron, w Warsz: pod Nr 2242 zamieszkały.

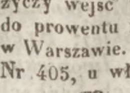
Komisarz Administr: Cyrk: 7 i 8 M. Warszawy. Z mocy upoważnienia JW. Presesa Tryb: tutejszego, oraz na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów, pozostałość wszelka po ś. p. Stanisławie Radzikiewiczu, składająca się z Mebli, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Sreber i różnych Kosztowności, oraz Obrazów, z pomiędzy których 2 na blasze srebrnej i t. p., przez publiczną licytację sprzedaną zostanie w d. 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. i dzień następny, poczynając od godz: 10 z rana. w domu pod Nr 937 i 8, przy ulicy Zatyłki, za natychmiast płacić się winną gotowizną. — Asesor Kolegialny, Duczyński.

W d. 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. w mieście Błoniu, Okr: Warszawskim, o godz: 12 w południe, na targu publicznym, prawnie zajęte: Meble różne, Sprzęty gospodarskie, Bydło, Konie, Pojazd, Bryczki, Zboże i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną. — Jan *Polkowski*, Komornik.



SUMMA Złp. 45 do 50,000 jest do ulokowania natychmiast na Dobra ziemskie w Guber: Warszawskiej, Radomskiej, Płockiej lub też na Dom w Warszawie. Życzący sobie takową summę na lat 3 lub 4ry, raczy sam interesent zgłosić się przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 22, na 1sze piętro.

Młodzieniec obeznany praktycznie z gospodarstwem ziemskiem płodozmiennem, oraz w czynnościach Wójta Gminy i Pisarza prowentowego, posiadający chlubne świadectwa z odbytej służby, życzy wejść w powyżej wymieniony obowiązek za PISARZA do prowentu i gospodarstwa, albo też za RZĄDCĘ DOMU tu w Warszawie. Wiadomość naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża pod Nr 405, u właściciela domu.



W Kowalewie pod Mławą, są do nabycia OWCE Maciory i Skopy jarliki, razem sztuk 300, zdrowe, do chowu zdatne, z cienką, wysoko-poprawną wełną. Bliższa wiadomość przy ulicy Krak:-Przed: Nr 381, u Gospodarza;— tamże jest SERWANTKA mahoniowa, z lustrem weneckiem, oszklona szkłem czeskiem, za zł. 120 do nabycia.

Od lat 30tu exystujący **HANDEL ŻELAZNY** przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460, od dnia dzisiejszego rozpoczyna wyprzedaż swych **TOWARÓW** po cenach zagranicznych. Zwracając na to uwagę tak Handlujących jako i ze stanu Rzemieślniczego, poleca się im z temi towarami.— S. *Raschke*.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU S. NELKENA.

W ukończonej 73ciej Loterji Klassycznej, następujące wygrane padły w moim Kantorze, a mianowicie:

Nr	13,108,	Rsr.	**75,000,**	Złp.	**500,000.**	
Nr	2,305,	Rsr.	**10,000,**	Złp.	**66,666**	gr.20
Nr	1,422,	Rsr.	**1,000,**	Złp.	**6,666**	gr.20
Nr	6,048,	Rsr.	**1,000,**	Złp.	**6,666**	gr.20
Nr	18,081,	Rsr.	**1,000,**	Złp.	**6,666**	gr.20
Ner	3,920,	Rsr.	500,	Złp.	3333	gr. 10
Ner	16,449,	Rsr.	500,	Złp.	3333	gr. 10
Ner	20,378,	Rsr.	500,	Złp.	3333	gr. 10
Ner	2,974,	Rsr.	400,	Złp.	2666	gr. 20
Ner	9,878,	Rsr.	400,	Złp.	2666	gr. 20
Ner	9,836,	Rsr.	300,	Złp.	2000	
Ner	19,934,	Rsr.	300,	Złp.	2000	
Ner	8,517,	Rsr.	100,	Złp.	666	gr. 20
Ner	8,600,	Rsr.	100,	Złp.	666	gr. 20
Ner	9,819,	Rsr.	100,	Złp.	666	gr. 20
Ner	11,262,	Rsr.	100,	Złp.	666	gr. 20
Ner	13,496,	Rsr.	100,	Złp.	666	gr. 20
Ner	15,826,	Rsr.	100,	Złp.	666	gr. 20
Ner	16,478,	Rsr.	100,	Złp.	666	gr. 20
Ner	18,666,	Rsr.	100,	Złp.	666	gr. 20
Ner	18,676,	Rsr.	100.	Złp.	666	gr. 20
Ner	19,096,	Rsr.	100.	Złp.	666	gr. 20
Ner	20,389,	Rsr.	100,	Złp.	666	gr. 20
Ner	20,851,	Rsr.	100,	Złp.	666	gr. 20
Ner	20,863,	Rsr.	100,	Złp.	666	gr. 20

Prócz pomniejszych wygranych, które wynoszą Rsr. **30,000** czyli Złp. **200,000.**— **LOSÓW** nowych do 1szej klassy 74tej Loterji, aż do chwili ciągnienia, w Kantorze moim każdocześnie nabyć można. Osoby zaś na Prowincji zamieszkałe, chcące mieć sobie Losy przesłane, franko do mnie zgłosić się raczą, a ja za akuratność w dopełnieniu ich życzeń drogą korrespondencji, zaręczam.



M. B. *Gordon* przy ulicy Długiej utrzymująca Skład Wód Mineralnych naturalnych, poleca się z odebranym w tych dniach transportem Wód: *Marienbadzkiej*: *Kreicbrun* i z innych źródeł; *Emskiej*: *Krenchen* i *Kesselbrun*, *Kissinger-Ragoczy*, *Iwonickiej*, oraz wszelkich innych w dużych i małych bańkach; zapewniając, że Szanowna Publiczność jak zawsze tak i w tym roku zadowoloną zostanie.

Dnia 6/18 Marca r. b. skradzione zostały w M. Warszawie Bazylemu Kotowiczowi, dwa OBLIGI Banku Polskiego na imie jego wydane pod Nrami 5036 na Rsr. 900, i 12,118 na Rsr. 1200; o takowej kradzieży wyżej rzeczonych Obligów, zrobiono już w Banku Polskim stosowne zastrzeżenie. Ostrzega się zatem, aby nikt takowych nie nabywał, a wrazie dostrzeżenia onych u kogokolwiek, aby raczył dać znać do Banku, lub do handlu Kupca Kryksina przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej pod Nr 496, za wynagrodzeniem.

Z mocy uchwały Rady Familijnej i upoważnienia Presidji Tryb: tutejszego, sprzedawane będą w domu pod Nr 2875 w Warszawie w d. 27 Czerw: (9 Lipca) r. b. i dni następnych, zawsze o godz: 4 z południa, Ruchomości do spadku po Józefie i Franciszce z Galasów Małżonkach Podleśnych, oraz Felicyaty z Swieszewskich Zaboklickiej należące, jako to: Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble, Srebra i Sprzęty gospodarskie. — Jan *Dzięciałkiewicz*. Rejent.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 17. Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 9.

TEATR WIELKI. Dziś, *Hrabina i Wieśniaczka.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Dwaj Lunatycy.*— Jutro, *Mąż Wdowy.*



Świeży transport **ŚLEDZI** prawdziwych Hollenderskich, w najlepszym gatunku, tego rocznego połowu, nadszedł wczoraj Koleją żelazną do Handlu Jana *Riedel* przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 *b*.

Wykaz Numerów Serji *Praemienscheinów* Król: Kompanji Morskiej w Berlinie, w dniu 2 b. m. wylosowanych, można przejrzeć w Drukarni Kurjera.

OGRÓD W PIWNICY.

W STAREJ BAWARJI

przy ulicy Senatorskiej Nro 451,

SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO

NA KUFLE,

PROSTO Z NACZYŃ ZAPASOWYCH



Rozpocznie się we ŚRODĘ, dnia 11go b. m. na co Szanownych Gości, uprzejmie zapraszam.

Administrator, *Goelitz*.

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 26 Czer: (8 Lipca) 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*